4 MARCA 1847 r.
CZWARTEK.

WARSZAWSKA № 63.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2 1/2 (gr. 5.)

Część Urzędowa.

Wypis z protokółu sekretarjatu stanu król. Polskiego.

Z Bożéj Łaski,

MY MIKOŁAJ PIERWSZY,

Cesarz i Samowładca Wszech Rosij, Król Polski.

&. &. &.

Na przedstawienie, przez radę administracyjną królestwa uczynione, postanawiamy co następuje:— Art. 1. Uchyla się niniejszém artykuł 8-my ukazu z dnia 25 kwiet. (7 maja) 1822 r., zamieszczonego w tomie VII-m dziennika praw, zabraniający starozakonnym stawiać domy drewniane w miastach gubernjalnych, powiatowych i innych znaczniejszych.— Art. 2. Wolno będzie odtąd tymże starozakonnym budować domy drewniane w tych miastach, gdzie im służy prawo zamieszkiwania, w tych częściach rzeczonych miast, gdzie budowanie podobnych domów dozwoloném jest lub będzie mieszkańcom innych wyznań — Art 3. Wykonanie niniejszego ukazu, który w dzienniku praw zamieszczony być ma, radzie administracyjnéj królestwa polecamy.

Dan w Petersburgu, d. 29 stycz. (10 lut.) 1847 r.
(podpisano) MIKOŁAJ.
przez Cesarza i Króla,
Minister sekretarz stanu, Ig. *Turkułł.*

Komisja rząd. spraw wew. i duch., na przedstawienie rady głównéj opiekuńczéj zakładów dobroczynnych mianowała pod dniem 14 (26) i 16 (28) z. m., członkami rady szczegółowéj instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Warszawie, pp. *Kondratowicza* Fran., *Kruszczyńskiego* Kon., i *Karneckiego* Karola.

(Dalszy ciąg postanowienia o spisie wojskowym).

§ 21. Dziadek lub babka, którym dzieci własne pomarły, mogą dla zapewnienia sobie na starość pomocy wybrać jednego z wnuków i wyłączyć go od zaciągu; każdy taki wypadek winien być wraz z potrzebnemi dowodami, przedstawiony do spólnego uznania komisji rządowéj spraw wewnętrznych i zarządzającego naczelnie służbą zaciągu wojskowego.— § 22. Rządy gubernjalne lub magistrat miasta Warszawy czyniąc podobne przedstawienie obowiązane są wyjaśnić dokładnie położenie familijne wybierającéj osoby, to jest z czego się taż utrzymuje, czy niema dzieci płci żeńskiéj i zięciów z wymienieniem ich wieku i stanu, tudzież wszelkich okoliczności, któreby na wydanie w téj mierze decyzji wpływać mogły.— § 23. Dowód wyłączenia wnuka stanowi decyzja spólnie przez kom. rząd. spraw wew. i zarządzającego naczelnie służbą zaciągu wojskowego wydana, w skutek przedstawienia rządu gubernjalnego lub magistratu miasta Warszawy o którém w poprzedzającym paragrafie mowa. Ponieważ znajdują się niektórzy spisowi żonaci, którzy zawarli związki małżeńskie z córkami rodziców niemających dzieci płci męzkiéj a częstokroć żadnych innych prócz córki wydanéj za spisowego, który może być na zaciąg powołany, przeto JW. zarządzający naczelnie służbą spisu i zaciągu wojskowego, pomimo że przepisy o spisie i zaciągu wojskowym, dotąd wydane, nienadawały

prawa teściom wybierania sobie zięciów, z uwagi wszelako że w niektórych wypadkach miano wicie gdy teściowie obarczeni wiekiem nie są w stanie prowadzić gospodarstwa lub zapracować na swe utrzymanie, zasługiwać mogą na wzgląd, ażeby zięciowie ich oszczędzeni zostali od zaciągu wojskowego, polecić raczył: ażeby spisowi ci przy delegacjach spisowych dokładnie takową okoliczność do formujących się wykazów dyktowali, z wymienieniem, czyli teść spisowego ma więcéj zięciów i ich położenie, lub téż córek w jakim wieku i t. p. szczegóły i takowe wspierali dowodami.— § 24. c) *Wyłączenie z tytułu opieki nad małoletniemi braćmi i siostrami.* — Wyłączenie spisowego z tytułu opieki nad małoletniemi braćmi i siostrami których rodzice nieżyją, w takim jedynie razie dozwoloném zostaje, jeżeli w familji téj nieznajdują się inni bracia z innego tytułu uwolnieni od zaciągu i posiadający obok tego wszelkie własności do sprawowania opieki. — § 25. Wyłączenie to trwa aż do czasu ukończenia opieki.— § 26. *Dowód opieki.*— Dowód opieki stanowi: *a*) akt zejścia lub inne urzędowe świadectwo śmierci rodziców; *b*) świadectwo życia małoletnich; *c*) metryki lub akta urodzenia wiek ich wykazujące; *d*) wywód słowny w urzędzie burmistrza lub wójta gminy albo w kancelarji właściwego komisarza policji wykonawczéj, podług wzoru nr. 3 spisany, a przekonywający o powierzeniu prawnie opieki bratu nad małoletniemi, o trwaniu ciągłém onejże, niemniéj że tenże niema braci posiadających wyłączenia od zaciągu, lub jeżeli ma jakich, że ci nie są zdatni do sprawowania opieki, z wyrażeniem rodzaju ich niezdatności i dołączeniem potrzebnych na to dowodów. Wywód słowny ma nadto z dokładnością wyszczególnić, czyli małoletni posiadają majątek (z wymienieniem jaki), któregoby się zarządem wybrany brat na opiekuna zajmował, lub gdyby żadnego nie było, czy bez opieki tegoż brata obejść się nie mogą, czy tenże jest w stanie takową im zapewnić i czy rzeczywiście ją udziela, trudniąc się ich utrzymaniem bez żadnéj obcéj pomocy. Na przypadek, gdyby małoletni sami lub przy pomocy innych krewnych utrzymać się zdołali, zwłaszcza jeżeli żaden majątek po rodzicach, nad którymby zarząd mieć należało, nie pozostał, w takim razie opieka brata nad niemi jako mniéj potrzebna, nie może go wyłączać od zaciągu. (D. c. n.)

Wiadomości miejscowe.

Dnia wczorajszego przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 231, wyjechało 194.

Wojciech *Trojanowski*, rejent kancelarji ziemiańskiéj gubernji Warszawskiéj, w dniu wczorajszym zmarł w 67 roku życia. Eksportacja zwłok jego odbędzie się jutro o godz. 4éj po południu z kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Powązkowski.

Na pogorzelców miasta Lubartowa złożyli: zarząd szkoły powiatowéj w Sandomierzu rs. 5 k. 94; zarząd gimnazjum Siedleckiego rs. 20 k. 29; zarząd gimnazjum gubernjalnego w Lublinie rs. 5 k. 29; osoby do składu kursów pedagogicznych i komitetu egzaminacyjnego należące rs. 7 k. 50; osoby przy gabinetach naukowych okręgu naukowego Warszawskiego zostające rs. 1 k. 55; — podobnąż składkę złożył urząd starszych zgrom. siodlarzy rs. 10 k. 15; — zaś w kancelarji kom. pol. wyk. cyrkułu 2go złożyli: pp. Daszkiewicz k. 30, Heiselbetz k. 30, Czyżewska k. 7½, Warster k. 15, staroz. Jankiel k. 5, Turkieltaube k. 5 i Grichendler k. 30; — w kancelarji komis. pol. wyk. cyr. 11go złożyli: pp. Andruskiewicz k. 30, Szletyński k. 45, Brzozowski rs. 1, Zajączkowski k. 60, Listowski rs. 1, Mikuła k. 30, Riwoli k. 30, J. Z. k. 75, K. Z. rs. 7 k. 50, J. M. k. 15, Libliński k. 50, Osiecki k. 30, Bin k. 30, Rakowski k. 15, Mylo k. 15, Namchol k. 15, L. M. k. 30, Paliński k. 30, Bieńkiewiczowa k. 30, Barankiewicz k. 30, Dutkowski k. 60, Kojsiewicz k. 60, Jędrzejewicz k. 15, Cyprysińska rs. 1.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Młodéj wdowie* przywołano JPanią Halpert.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Brujewicz Aleks. naczel. pow. z Łomży nr. 634, Borowski Teofil ob. z Borszczewic nr. 603, Błędowski Felic. ob. z Świętochowa nr. 556, Brzeziński Aleks. ob. z Radomia nr. 1085, Deskur Andrzéj ob. z Dąbrówki nr. 608, Dzierżanowski Ksaw. ob. z Łezniczek nr. 556, Dankowski Mikołaj ob. z Lublina nr. 500. Ejsymont Alojzy dymis. jenerał z Rosji nr. 608, Godlewski Józef ob. z Bartnik nr. 609, Jankowski Karol ob. z Błędowa nr. 1260, Jakubowski Józ. ob. z Wągrodna nr. 43, Karwowski Jan ob. z Smierznia nr. 556, Królikowski Leon ob. z Roszewa nr. 411, Łempicki Kazim. ob. z Gierczyc nr. 585, Mrowski Józefat ob. z Kaszewic nr. 556, Moszczyński Antoni rotmistrz z Berlina nr. 634, Michałowski Karol ob. z gub. Grodzieńskiéj nr. 634, Mierzejewski

Stanis. ob. z Piastowa nr. 1858, Okęcki Onufry ob. z Konia nr. 603, Potworowski Adolf ob. z Dąbroszyna nr. 584, Philip Robert ob. z Nowego Miasta nr. 603, Prądzyński Sobes. ob. z Białogóry nr. 556, Sokolnicki Jakób ob. z Rylska nr. 551, Szydłowski Szym. ob. z Trojanowa nr. 570, Szymański Leon ob. z Szadka nr. 603, Skrzyński Cyprjan ob. z Załusk nr. 603, Schejer Anastazy ob. z Wysoka nr. 1574, Słonka Stanisław ob. z Zegrza nr. 638, Schultz Jan ob. z Kożuby nr. 2909, Tarczyński Michał ob. z Tuszyna nr. 603, Turobojski Miko. ob. z Rzątkowa nr. 1832, Walert Jan ob. z Piotrkowa nr. 603, Wujczyk Jan ob. z Borowicy nr. 1064, Żeromski Juljan ob. z Maliny nr. 584, Zgliniecki Konst. ob. z Wargowy nr. 603, Zalicki Cyprjan ob. z Dobiesławic nr. 556, Żeromski Hen. ob. z Gosławic nr. 613.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Borzewski Fel. ob. z nru 584 do Mężenina, Bratkowski Kajet. ob. z nru 500 do Laskowa, Czarnowski Roman ob. z nru 584 do Płocka, Chrzanowski Piotr ob. z nru 584 do Sierakowa, Chrzanowski Aleksander ob. z nru 613 do Kijowa, Dołżenko Włodzimierz podporucznik z nru 255 do Wilna, Jezierski Jan hr. z nru 570 do Ryk, Jarzębiński Konstanty ob. z nrn 500 do Goszczewa, Karwosiecki Polidor ob. z nru 584 do Kolomni, Kirsztejn Karol ob. z nru 556 do Pawłowic, Kalisz Marjan ob. z nru 2765 do Jażwic, Kownacki Kazim. ob. z nru 1290 do Komorowa, Krasiński Bolesław ob. z nru 613 do Kozłowa, Majewski Jan pułkownik z nru 625 do Lublina, Ordęga Jan ob. z nru 570 do Raszyna, Piotrowski And. ob. z nru 570 do Marcinowa, Pruszak Benon ob. z nru 556 do Waliszewa, Polkowski Marjan ob. z nru 500 do Krzynowłogów, Rzewuski Dom. ob. z nru 414 do Częstochowy, Swiątkowski Aug. ob. z nru 585 do Bilna, Sliwiński Wład. ob. z nru 585 do Konar, Wojciechowski Adam ob. z nru 2376 do Gosławia, Wilski Stan. ob. z nru 1252 do Gozynina, Wende Romuald aptek. z nru 1313 do Widawy, Weber Edward kup. z nru 634 do Krakowa.

Rozmaitości.

O środkach zaradczych przeciw grzebaniu osób, w śnie letargicznym będących.

(z Inwalida Ruskiego).

(Dokończenie).

Na nieszczęście, ta ostrożność tyle ma przeciw sobie słusznych ze strony medycyny zarzutów, iż w żaden sposób wykonaną być nie może. Częstokroć bowiem zanim na trupie zgnilizna się okaże, wyziewy z niego, mogą być zaraźliwemi dla żyjących. Tym więcéj rzeczony środek jest zalecanym w czasach gorąca w ulicach ciasnych i przez wielką ludność zamieszkałych, a jeszcze bardziéj wtedy, gdy jaka zaraźliwa grasuje choroba.

Prócz tego umierają ludzie nie mający żadnéj familji, a nawet przyjaciół, czasowo zamieszkali w hotelach, lub téż spólnie w kilka osób, jedno zajmujący mieszkanie. Któż w takim razie weźmie na siebie obowiązek długiego trzymania trupa, gdy częstokroć właśnie obecność jego, pozbawia schronienia na całe trzy dni niekiedy całą familję zamieszkującą jedną małą stancyjkę. Jeszcze i to dość często się zdarza, że strach jakiego ludzie na widok trupa doznają, przyczynia się do ile być może najprędszego pozbycia się tak nieprzyjemnego gościa.

Wiele jest osób takich, któreby za żadną w świecie cenę, nieodważyły się przenocować sam na sam z nieboszczykiem, chociażby z najbliższym swoim krewnym, lub największym za życia przyjacielem; pochodzi to niekiedy, nie już z lękliwości i przepełnionego w dzieciństwie bajkami o strachach wyobrażenia, lecz może bardziéj z wrodzonéj, a niczem nie zwyciężonéj odrazy do umarłych.

Jakżeż więc wypadałoby najwłaściwiéj postąpić, ażeby bez narażenia na niebezpieczeństwo całego pokolenia żyjących, zająć się jednocześnie losem istot w śnie letargiczym zostających?

To zapytanie rozwiązano już bardzo dawno w sposób najprostszy i najłatwiejszy do wykonania, a mianowicie: ażeby w osobnych zdala od miast i wsi, na ten cel umyślnie wzniesionych zabudowaniach, stawiane były trumny z ciałami nieboszczyków, pod odpowiednim dozorem, aż do okazania się na nich korupcji. Takie domy widzieć już możemy przy wejściu na cmentarze, we wszystkich znaczniejszych miastach Niemczech i Francji, a nawet i Anglji.

Nie mówiąc już o zagranicy, podobne domy w tym samym celu, pod nazwą domów dla ubogich, widzieć możemy w Syberji.

Pod względem dogodniejszego, a raczéj bardziéj odpowiedniego przeznaczeniu urządzania tych domów, przyjęte są za granicą następujące prawidła: budują się one na suchych, i jeżeli miejscowość pozwoli, na wznioślejszych miejscach: na cmentarzu, lub też w bliskości cmentarza, z odpowiednią liczbą izb obszer-

rnych. Te izby winny być wysokie, jasne, w czasie zimy ogrzewane, i jak najczęściéj w każdéj porze roku przewietrzane.

We środku podobnego budynku ma być jedna oddzielna izba dla stróży cmentarzowych, których obowiązkiem jest znajdować się przy postawionych tam trupach, i pilnie baczyć, czy który z nich nie poruszy dzwonka, za pomocą sznurków, o których wyżéj wzmiankowaliśmy.

W innéj znowu izbie, przeznaczonéj wyłącznie dla osób przebudzonych z letargu, należy mieć przygotowane wszelkie pomocnicze w podobnym razie środki, jako to wanny, spirytualne olejki, i tym podobne przedmioty.

Zakład taki zostawać winien pod dozorem jednego, na ten cel wyznaczonego lekarza, który codziennie dopełniać ma rewizji trupow, i segregować kwalifikujących się do pogrzebania, lub dłuższego jeszcze zatrzymania.

W książce przez ministerium spraw wewnętrznych w tym przedmiocie wydanéj, o któréj już wzmiankowaliśmy, wyłuszczoną jest myśl i środki do niezwłocznego przystąpienia, budowania podobnych domów, pod nazwą, "domy umarłych" po wszystkich cmentarzach miast pryncypalniejszych w cesarstwie.

Nie podlega najmniejszéj wątpliwości, że te i tym podobne środki ostrożności przy chowaniu zmarłych w niedługim przeciągu czasu przyprowadzone zostaną do skutku. Odpowie to godnie filantropijnemu duchowi czasu, którym się wiek nasz słusznie poszczycić może.

Doniesienia.

Naczelnik zakładów górniczych okręgu zachodniego. — Na zasadzie rozporządzenia wydziału górnictwa z dnia 14 (26) stycznia r. b. nr. 12.555 oglasza, iż dnia 3 (15) marca r. b. około godziny 11éj przed południem odbywać się będzie w biurze naczelnika powiatu Olkuskiego w Olkuszu, publiczna głośna in minus licytacja, na entrepryzę dostawy kamieni wapiennych na roztóp do produkcji żelaza zdatnych, sążni kubicznych 74 1|2 dla wielkich pieców huty bankowéj, od ceny rubli srebrem cztery za sążeń.—Warunki licytacyjne są do przejrzenia w biurze naczelnika okręgu i naczelnika powiatu, tudzież wzory kamieni. —Vadium do téj licytacji w sumie rs. 30 oznacza się. — Dąbrowa dnia 24 stycznia (5 lutego) 1847 roku.—A. *de Polini.*— Sekretarz okręgu *Dziedzicowski.*

Administrator domów rządowych w okolicy cytadeli Aleksandryjskiéj położonych. — Zawiadamia niniejszém iż stosownie do polecenia magistratu miasta Warszawy, z dnia 10 (22 lutego r. b., nr. 6022|4299, na sprzedaż do rozbioru zabudowań posesji rządowéj nr. 2085, przy ulicy Inflandzkiéj położonéj, na gruncie téjże nieruchomości, odbędzie się głośna licytacja dnia 21 lutego (5 Marca) r. b., o godzinie 10 przed południem, warunki zaś licytacyjne w kancelarji podpisanego administratora, pod nr. 346 przy ulicy Nowe-Miasto każdodziennie z rana od godziny 8éj do 12éj, po południu od 3éj do 7éj, wyjąwszy świąt przejrzane być mogą.— Warszawa dnia 13 (25) lutego 1847 r.— *Rejnhold.*

Dnia 17 lutego w przechodzie przez ulicę Senatorską, zgubione zostały PAPIERY legitymacyjne, metryki, świadectwa składające się z kilku arkuszy, oprawne w zielony papier. Łaskawy znalazca raczy oddać pod nr. 335 do właścicielki domu na Nowém-Mieście, oprócz wdzięczności przyrzeka się nagroda przyzwoita.

LOKAL na szynk od dawna egzystujący, świeżo wymalowany i wyrestaurowany, pod nr. 1407, przy ulicy Zielnéj, od Wielkiéj Nocy do wynajęcia. Wiadomość u właściciela domu.

KSIĄŻECZKI legitymacyjne zaginęły: Tańskiego Piotra, Marjanny z Iwińskich Tańskiéj, Miętkiewicz Jana, Rykalskiego Maksyma, Kozłowskiego Antoniego, Krajewskiego Michała, Antoskiewicz Juljanny i Rutkowskiéj Rozalji. Znalazca raczy złożyć w biurze policji tutejszéj.

SKLEP z antresolą piwnicą i górą, oraz POKOJE dla kawalerów, są do najęcia od Wielkiéj Nocy przy ulicy Długiéj nr. 585. Wiadomość u rządcy pod tymże numerem.

Przy rogu ulicy Niecałéj i Wierzbowéj, pod nr. 614*c*, w miejscu w którem utrzymywał skład wendlin pan Masson, dostać można dobrego ATRAMENTU czarnego na garnce, kwarty i butelki po cenach przystępnych.

Potrzebny jest POKOIK przy familji od Wielkiéj Nocy, dla kawalera przy jednéj z ulic, w bliskości Ratusza lub poczty. Ktoby miał takowy, raczy zostawić swój adres w redakcji gazety policyjnéj.

Dziś w kawiarni pod nr. 31 przy ulicy Krak.-Przed. wprost Zamku pod znakiem Motyla grać będzie z kompanją *Danecki.*



Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać będzie JPan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepianu i wiolonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu Lilpopa nr. 600, grać będzie z kompanją *Wilhelm.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Elektoralnéj pod nr. 795 w domu dawniéj Raszkiego a teraz Bersona wprost bramy bankowéj, grać będzie tercet *Bondasiewicza.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Długiéj obok hotelu Niemieckiego w domu W. Somera nr. 580, grać będzie z kompanją *Rajczak.*

Dziś w kawiarni w domu zwanym Osolińskich pod nr. 739 grać będzie z kompanją *Kruszewski.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj wprost domu Stejnkelera nr. 632, grać i śpiewać będą pp. *Noires.*

Dziś, jutro i pojutrze w kawiarni w *Caffée de belle vue* przy rogu ulicy Krakowskie przedmieście wprost króla Zygmunta na 1szém piętrze, grać będzie z kompanją *Michnowski.*

TEATR WIELKI. Dziś, z powodu słabości JP. Matuszyńskiego, opera *Aleksander Stradella* daną być nie może; natomiast będzie *Vendetta i Dwaj złodzieje.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pan Jowialski.*

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na widowiska u optyka J. Pik przy ulicy Miodowéj nr. 493.

Dziś z rana zimna stop. 1, wczoraj w poł. ciepła stop. 1.
Wysokość wody na Wiśle stop 5 cali. 3.